

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

piątek

11 lutego

1949 r.

Rok V

Nr 41

(1305)



## Nie wolno przeszkadzać narodowi w jego marszu ku lepszej przyszłości

### Oświadczenie ministra Radkiewicza w sprawie ujawnienia kłowań grupy „Radostawa“

Na 54 posiedzeniu Sejmu Usta wodawczego RP. MINISTER BEZCIECZENSTWA PUBLICZNEGO, RADKIEWICZ,łożył następujące oświadczenie:

Wysoka Izbo! Powszechnie wiadomo, że ogólny stan bezpieczeństwa w kraju uległ znacznej poprawie. Widzimy i odczuwamy to wszyscy. Jest to rezultatem coraz większej siły i aktywności obozu demokratycznego oraz coraz większej normalizacji całokształtu naszego życia państwowego. Entuzjazm twórczy szeroki mas narodu w dziele odbudowy kraju o nowym społeczno-politycznym obliczu porywa wielu dotąd niezdecydowanych i coraz bardziej izoluje zaciekłych reakcjonistów i wrogów Polski Ludowej. I pewnie właśnie dlatego, że baza wroga się kurczy,

usługuje on znowu organizować różne zbrodnicze awantury.

Tym się właśnie tłumaczy ucieczka Wójcika i Bańczyka. Tym się też tłumaczy aktywizacja zbrodniczej działalności garstki ujawnionych i nieujawnionych byłych AK-owców, dla których interesy anglosaskich imperialistów są bliższe sercu, niż interes Polski.

Po ucieczce OBERPROWOKATORA MIKOŁAJCZYKA daliśmy Wójcikowi i Bańczykowi możliwość udziału w normalnym życiu i pracy. Pod pozorem lojalności kontynuowali oni jednak przestępczą działalność, a ostatnio na rozkaz swych mocodawców uciekli z kraju, aby zameldować się w ośrodku dyspozycyjnym anglosaskiego wywiadu, aby dalej uprawiać dywersję przeciwko Polsce.

Wójcik został zatrzymany w chwili, gdy usiłował nielegalnie opuścić granice Rzeczypospolitej i powinien odpowiadać za swoje przestępstwa.

Wszyscy ujawnieni byli AK-owcy i członkowie innych organizacji otrzymał nie tylko możliwość spokojnej pracy, ale i możliwość obejmowania odpowiedzialnych stanowisk w różnych dziedzinach życia. W przytłaczającej większości potrafili wyłączyć się do wspólnej pracy z pożytkiem dla siebie i kraju.

Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że ilość tzw. „niezadowolonych“ i „nieprzejednanych“ zmalała w Polsce w stosunku do pierwszego okresu po wyzwoleniu do minimum. Stało się tak niewątpliwie dlatego, iż ubiegłe trzy lata dawały codziennie przekonujące dowody słuszności drogi obranej przez rząd Polski Ludowej.

Jeżeli trzy lata temu mogliśmy jedynie mówić o przyszłości, to dziś możemy już z dumą bilansować przeszłość. A fakty przemawiają za nami. Jednym z głównych sukcesów politycznych jest likwidacja podziemia, ujawnienie się b. AK-owców i włączenie do normalnego życia kraju dziesiątków tysięcy ludzi, którzy ostatecznie przekonali się o słuszności drogi obranej przez obóz demokracji w Polsce.

Jest to niewątpliwie dowód wielkiej siły obozu demokracji.

Ale obok tych niewątpliwie pozytywnie pracujących obywateli istnieje garstka zatwardziałych zdrajców, których sercu bliższe są interesy anglosaskich imperialistów, niż interes Polski. Czując swe odosobnienie, podejmują oni tym bardziej rozpaczliwe i desperackie ataki na całość naszego państwa i jego dobrobyt.

Tak a nie inaczej ocenili wczoraj min. Radkiewicz działalność pewnej grupki byłych akowców, którzy „w podstępny sposób wykorzystali wielkoduszność demokracji ludowej, zawiedli zaufanie, jakim ich obdarzano i — jak się okazało — wznowili dywersyjną robotę, skierowaną przeciwko Polsce“. Tak a nie inaczej ocenili min. Radkiewicz fakt ucieczki za granicę kilku dawnych podwładnych Mikołajczyka, których ten ober. prowokator odwlekał — jak widać na innej „placówce“. Ci, którzy niegdyś podawali się za rzekomych przedstawicieli chłopów, skwapliwie ofiarowali dziś swe nędzne usługi anglosaskim plutokratom i pod ich „świątym“ kierownictwem kontynuują swą antypolską zbrodniczą robotę.

Niechże nie oczekują pobłażania wówczas, gdy dosięgnie ich ręka sprawiedliwości. „Jesteśmy dość silni, aby unieszkodliwić robotę wroga“ — oświadczył minister Radkiewicz, ale dodał jednocześnie: „Lud pracujący i rząd Rzeczypospolitej potrafi i potrafi z całą przychylnością ustosunkować się do tych wszystkich, którzy w przeszłości nie zgodzili się z nami, a może nawet weszli w konflikt z obozem ludowo-demokratycznym, lecz ujawnili się i stanęli do uczciwej pracy w kraju. Ci wszyscy niechaj pracują spokojnie, pewni przychylnego i serdecznego stosunku do nich ze strony ludu pracującego i władz państwowych.“

Z. S.

Znalazła się jednak wśród nich garstka takich, którzy w podstępny sposób wykorzystali wielkoduszność demokracji ludowej, zawiedli zaufanie, jakim ich obdarzano, i — jak się okazało — wznowili dywersyjną robotę, tą zbrodniczą grupą kierował Mikołajczyk. (Dokończenie przemówienia jak również sprawozdania z 54 posiedzenia Sejmu podajemy na str. 2.)



Przy wielkich zakładach fabrycznych w Budapeszcie (na w. Csepel), aby zdołnym robotnikom umożliwić rozwój ich talentów artystycznych założono specjalną Wyższą Szkołę Sztuk Pięknych. Na zdjęciu jeden z uczniów tej szkoły, klasy rzeźby, Ferenc REPA; w dzień pracuje jako murarz, wieczorem studiuje.

## Chińczycy wolą stare monety srebrne niż kuomintangowskie „złote yuany“

### Dewaluacja i chaos potęgują się

NOWY JORK, 10. 2. (PAP) — Korespondenci amerykańscy donoszą, że w Chinach Południowych panuje całkowity chaos gospodarczy.

Ustanowiona w sierpniu ub. roku waluta tzw. „złoty yuan“ z każdym dniem coraz bardziej przestaje być uznawanym środkiem płatniczym. Kurs yuana ustalony początkowo na 0,25 dolara amerykańskiego, jeszcze trzy tygodnie temu spadł do 250, a ostatnio do tysiąca za jednego dolara USA. W Szanghaju wartość „złotego yuana“ obniżyła się do 1.400 za jednego dolara amerykańskiego.

Ludność ma coraz mniej zaufania do waluty kuomintangowskiej i w handlu zaczyna kursować stare monety srebrne oraz sztaby złota. Korespondenci amerykańscy podkre-

ślają, że w ciągu najbliższych tygodni „yuan“ może całkowicie zniknąć i zostać zastąpiony przez waluty prowincjonalne. Plany emisji takich walut, gwarantowanych przez własny pobór podatkowy, czynione są w prowincjach Kwantung, Kwangsi i Su-Nan.

Sytuacja yuana pogarsza fakt, że większość rezerw Chińskiego Banku Emisyjnego wywieziona została na Formozę.

Waluta Chin Ludowych przedostaje się do prowincji południowych. Jest ona bardzo poszukiwana nawet w Kantonie.

## List Martina Bormana?

BERLIN, 10. II. (PAP). Dziennik monachijski „Echo der Woche“ zapowiada publikację fotokopii listu, napisanego w listopadzie ub. r. przez b. zastępcę Hitlera — Martina Bormana. List ten ma stanowić dowód, że Borman żyje i ukrywa się w Niemczech Zach.

## Zabójcy Gandhiego skazani na śmierć

LONDYN, 10. 2. (PAP) — Agencja Reutera donosi, że specjalny sąd w Nowym Delhi ogłosił wyrok przeciwko zabójcom Gandhiego.

Nadhuran Gotse i Narayan Apte zostali skazani na śmierć. 5 innych współników zbrodni skazano na dożywotnie więzienie na wyspach Andaman.

## Amerykańskie kredyty dla frankistowskiej Hiszpanii

NOWY JORK, 10. 2. (PAP) — Jeden z największych banków USA — „Chase National Bank“ udzielił kredytu w wysokości 25 milionów dolarów hiszpańskiej agencji rządowej „Institute of Foreign Exchange“. Kredyt został udzielony za zgodą Departamentu Stanu.

## Rząd Radziecki ponowił swe propozycje w sprawie rozbrojenia Gwałtowny sprzeciw delegatów USA i Wielkiej Brytanii

NOWY JORK, 10. 2. (PAP) — Na ostatnim posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa rozpoczęła się dyskusja nad rezolucją Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych z 19 listopada 1948 r. w sprawie zakazu broni atomowej i ograniczenia sił zbrojnych stałych członków Rady Bezpieczeństwa.

Delegat Stanów Zjedn. Warren Austin proponował przesłać tekst rezolucji do odpowiedniej komisji, by w ten sposób całkowicie ją pogrzebać.

Delegat radziecki Malik, złożył na polecenie rządu ZSRR projekt rezolucji, mającej na celu przesunięcie prac zarówno komisji atomowej, jak i tzw. komisji „zbrojeń klasycznych“ na praktyczne tory. Projekt ten m. in. przewiduje, ażeby Rada Bezpieczeństwa — stwierdziwszy wzrastającą aktywność kół agresywnych pewnych państw, prowadzących politykę rozpętywania nowej wojny oraz to, że do chwili obecnej nie uczyniono nic, by wprowadzić w życie postanowienie Zgromadzenia ONZ w sprawie energii atomowej i ograniczenia zbrojeń — postanowiła (w myśl art. 26 Karty ONZ):

1. Polecieć Komisji „zbrojeń klasycznych“ opracowanie planu redukcji o 1/3 zbrojeń i sił zbrojnych pięciu wielkich mocarstw — stałych członków Rady Bezpieczeństwa. Plan powinien być przedstawiony Radzie Bezpieczeństwa najpóźniej 1 czerwca 1949 r., a redukcja zbrojeń przeprowadzona do 1 marca 1950 r.

2. Polecieć Komisji atomowej, by przedstawiła Radzie Bezpieczeństwa do 1 czerwca 1949 r. projekt konwencji o zakazie broni atomowej oraz projekt konwencji o kontroli nad energią atomową. Obie konwencje muszą być podpisane i wprowadzone w życie jednocześnie. Obie konwencje powinny być oparte na interesach wszystkich członków

ONZ, a nie mieć jedynie na względzie interesów jakiegokolwiek ugrupowania państw.

3. Komisja Atomowa i Komisja „zbrojeń klasycznych“ powinny kierować się w tych pracach zasadą, że obie konwencje stanowią część ogólnego planu ograniczenia zbrojeń i że ograniczenie o jedną trzecią zbrojeń jest jedynie pierwszym krokiem w tym kierunku.

4. Uznać za konieczne stworzenie w ramach Rady Bezpieczeństwa międzynarodowej instytucji kontrolnej dla czuwania nad wprowadzeniem w życie postanowień o ograniczeniu zbrojeń i o zakazie broni atomowej.

5. Zobowiązać stałych członków Rady Bezpieczeństwa do przedstawienia do dnia 31 marca 1949 r. pełnych danych o ich siłach zbrojnych i wszystkich rodzajach posiadanej broni z bronią atomową włącznie.

NOWY JORK, 10. 2. (PAP) — Po złożeniu przez delegata radzieckiego projektu rezolucji, niektórzy członkowie Rady Bezpieczeństwa usiłowali pogrzebać dyskusję nad tym projektem rezolucji.

Delegat amerykański Austin próbował dowiedzieć, że Rada Bezpieczeństwa nie może uchwalić zakazu broni atomowej, ponieważ Zgromadzenie ONZ nie wspomina w swej rezolucji o takim zakazie, a w zakończeniu przemówienia wystąpił z wnioskiem, by projekt rezolucji radzieckiej przekazany został tzw. „komisji zbrojeń klasycznych“ do rozpatrzenia.

## Huragan nad Szczecinem

### Ruiny zasypały tramwaj

SZCZECIN, 10. 2. (tel. wł.) — Wzburzony nocą w Szczecinie szalała wichura o niespotykanej sile wiatru. W samym mieście silny wichur przy bierający chwilami nasilenie huraganu narobił wiele szkód. W wielu punktach miasta zawalili się ruiny wypalonych domów.

Przy Placu Żołnierza zręby ściany zasypały przechodzącą dwie kobiety — obie poniosły śmierć.

Jedna ze ścian przy Al. 3 Maja za sypała jadący tramwaj (ofiar w lu-

dziach nie było). Wichura dała się odczuć również w Zalewie Szczecińskim.

Szalejący sztorm wyrządził poważne szkody w spręcie i taborze rybackim.

Jeden z kutrów w pobliżu Świnoujścia prawdopodobnie zatonał. Poszukiwania za załogą nie dały rezultatu.

W rejonie Bortłowa sztorm zmiotł 2 lodzie rybackie i uszkodził kuter.

## Co dzień niesie?

„RĘCZNIK“	O 1/3 MNIEJ	PIĘŚCIARZE
to prawdziwa dżungla dla człowieka, który pierwszy raz znajdzie się na rynku w dzień targowy. Z jakich środków rekrutują się miejscowi businessmeni i na jakie dzielą się kategorie — na str. 3.	zarabla w USA kobieta, wykonując tę samą pracę co mężczyzna. W Szwajcarii, kobieta jest „tańsza“ o 31 proc., we Włoszech o 40 proc., a w Anglii w niektórych zawodach — nawet o 50 procent. U nas jest inaczej (str. 3).	moga chodzić na treningi, do kina „Aktualności“ (ul. Daszyńskiego). Warunki są wprost wymiennie, choć co prawda ćwiczyć się tam można raczej w catch as catch can, niż w klasycznym boksie (stro-na 6).

# 54 POSIEDZENIE SEJMU

## Bańczyk, Kołakowski i Wójcik pozbawieni mandatów i obywatelstwa Ratyfikacja układu przyjaźni z Rumunią

WARSZAWA, 10.II (PAP). Na 54 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego R. P. po wyczerpaniu pierwszych punktów porządku dziennego przystąpiono do sprawozdania komisji spraw zagranicznych o rządowych projektach ustaw:

1 o ratyfikacji układu i o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Rzeczpospolitą Polską a Rumuńską Republiką Ludową, podpisanego w Bukareszcie dnia 26 stycznia 1949 r.

2 o ratyfikacji konwencji o współpracy gospodarczej — pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Rumuńską Republiką Ludową oraz układu w przedmiocie zastosowania powyższej konwencji, podpisanych w Bukareszcie dnia 10 września 1948 r.

Sprawozdawca poseł Juskiewicz (SL) podkreślił, że układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Rzeczpospolitą Polską a Rumuńską Republiką Ludową stanowi dalsze uzupełnienie ognio, analogiczne do układów zawartych z innymi krajami demokracji ludowej i Związkiem Radzieckim, a mających na celu zabezpieczenie tych krajów przed powrotem się napadającej ze strony rewolucyjnych Niemiec lub innych sił agresywnych. Układ polsko-rumuński zmierza do pokojowej, twórczej współpracy między państwami na zasadzie wzajemnego poszanowania praw suwerennych i pozostaje w zgodzie z duchem i zasadami karty ONZ.

Głosując nad każdą z ustaw osobno w drugim, a następnie w trzecim czytaniu, Sejm jednogłośnie ratyfikował przedłożone ustawy. Słowa marszałka Kowalskiego, stwierdzające przyjęcie ustaw, Izba powitała długo niemilkającymi oklaskami.

W imieniu komisji: przemysłu i handlu, planu gospodarczego oraz prawniczej i regulaminowej, pos. Kuczewski (PZPR) złożył sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianach w organizacji naczelnych władz gospodarki narodowej. Ustawa ma na celu przygotowanie naszej gospodarki do nowych zadań, jakie wyłaniają się w związku z realizacją planu 6-letniego.

W głosowaniu projekt ustawy Izba przyjęła jednogłośnie w drugim i trzecim czytaniu.

Z kolei Sejm uchwalił ustawę o obrocie zwierzętami gospodarskimi i produktami uboju oraz o ich przetworstwie. Ustawa normuje pracę targowisk i organizację spełu. Upo rzędowanie uboju i handlu mięsem jest niezbędne dla zlikwidowania spekulacji na rynku mięsnym.

W dalszym ciągu obrad marszałek Kowalski powiadomił posłów, iż otrzymał od ministra bezpieczeństwa publicznego pismo z wnioskiem o zwołanie na posiedzenie do odpowiedzialności karno-sądowej posła Franciszka Wójcika, który został zatrzymany w chwili, gdy usiłował nielegalnie opuścić granice Rzeczypospolitej. Wniosek ten odeślany został do komisji prawniczej i regulaminowej.

Marszałek komunikuje następnie Izbie, że otrzymał od ministra bezpieczeństwa publicznego pismo, za-

wiadamiające o nielegalnym opuszczeniu terenu Rzeczypospolitej przez posłów: Stanisława Bańczyka, Tomasza Kołakowskiego i Stanisława

Wójcika. W związku z tym marszałek Kowalski udzielił głosu Ministrowi Bezpieczeństwa Publicznego, Stanisławowi Radkiewiczowi,

(tekst oświadczenia min. Radkiewicza podajemy oddzielnie).

Izba wysłuchała oświadczenia ministra bezpieczeństwa publicznego w głębokiej powadze. Końcowe słowa przyjęto długotrwałymi oklaskami, którymi Sejm wyraził swą jedno-myślność w potępieniu zdrajców.

W dyskusji po oświadczeniu min. Radkiewicza, zabrał m. in. głos pos. Ochab (PZPR), który złożył w imię

ni Klubu PZPR wniosek następującej treści:

1) Sejm Ustawodawczy pozbawia Stanisława Bańczyka, Tomasza Kołakowskiego i Stanisława Wójcika mandatów poselskich.

2) Sejm Ustawodawczy wzywa Rząd do pozbawienia Stanisława Bańczyka, Tomasza Kołakowskiego i Stanisława Wójcika obywatelstwa polskiego.

Długotrwałe oklaski, którymi cała Izba przyjęła ten wniosek, są wyrazem solidarności z jego treścią. Wniosek w głosowaniu został jednogłośnie przyjęty.

## Nie wolno przeszkadzać

(Dokończenie ze str. 1) rowa Jan Mazurkiewicz, pseudonim Radosław. Nie ulega wątpliwości, że nicy tej akcji prowadzą do dyspozycyjnych ośrodków obcego wywiadu.

Rodzima nasza reakcja, która już dawno stoczyła się do poziomu płatnej agentury imperialistycznych podżegaczy wojennych, hojnie odpłacana na odmianę raz w funtach, raz w dolarach, zakrzętała się — jak widzimy — wokół aktywizacji swoich ludzi, znajdujących się w kraju. **POSIADAMY NIEZBITE DOWODY**, z których we właściwym czasie zrobimy użytek. **ZE CAŁA TA „ROBOTA” JEST PODPORZĄDKOWANA OBCYM WYWIADOM**, które pragną wywołać u nas w kraju stan podniecenia i alarmów wojennych.

Jesteśmy jednak dość silni, by unieszkodliwić wroga robotę. Nasz aparat bezpieczeństwa publicznego działa coraz sprawniej i skutecznie zwalcza wrogów Polski Ludowej. Nie pozwolimy, aby narażano na szwank interesy Państwa i mas ludowych.

**W POLSCE LUDOWEJ NIKOMU NIE WOLNO PRZESZKADZAĆ NARODOWI W JEGO TRUDZIE, W JEGO MARSZU KU LEPSZEMU PRZYSZŁOŚCI. NIKOMU NIE WOLNO PRZESZKADZAĆ W PRACY LOJALNYM OBYWATELOM PAŃSTWA.**

Pamiętajmy, że wróg usiłuje uspić naszą czujność, prowadząc dwulicową grę. Społeczeństwo nasze, które przeżyło haniebną zdradę reakcji, winno zająć czujną postawę wobec agentów i ich nowych poczyną. Żadne uciążliwe środowisko nie powinno ścierpieć w swoim łonie jawnych i zamaskowanych wrogów.

Lud pracujący i Rząd Rzeczypospolitej potrafił i potrafi z całą przychylnością ustosunkować się do

tych wszystkich, którzy w przeszłości nie zgadzali się z nami, a może nawet weszli w konflikt z obozem ludowa - demokratycznym, lecz ujawnili się i stanęli do uczelowej pracy w kraju. **CI WSZYSCY NIECHAJ PRACUJĄ SPOKOJNIE**, pewni przychylnego i serdecznego stosunku do nich ze strony ludu pracującego i władz państwowych.

Obca jest Rządowi polityka porachunków za czasy minione, nie prowadzi on polityki zemsty. Niechaj każdy, który się może jeszcze waha, znajdzie w sobie dorysę siły, by odrzucić od siebie maski, jakimi chce go omotać obcy imperialista i jego reakcyjny agent.

Dla wrogów Polski Ludowej nie będzie u nas pobjaźnia (długotrwałe oklaski).

## Ambasadorzy Danii i Szwecji u min. Achesona

WASZYNGTON, 10. II (PAP) — Norweski minister spraw zagranicznych Lange wziął udział w posiedze-

niu senackiej komisji spraw zagranicznych USA w czasie przemówienia administratora planu Marshalla — Hoffmana.

Min. Acheson przyjął ambasadorów Danii i Szwecji, z którymi konferował na temat paktu północno-atlantycznego.

Według kół dyplomatycznych, ambasador duński informował się w sprawie warunków, na jakich Dania miałaby przystąpić do paktu.

## Aleksander Popowski

### »W imię człowieka«

Urodził się w 1897 roku w rodzinie krawca w Kirowohradzie. Jako 11-letni chłopiec oddany został na naukę do fryzjera. Mając lat 14 jest subiektem w sklepach, potem dwa lata pracuje jako ślusarz. Bierze czynny udział w wojnie domowej. Jednocześnie wytrwale uzupełnia swoje wykształcenie, uczęszczając najpierw na kursy wieczorowe, a potem na Wydział Prawny i Ekonomiczny Uniwersytetu Odeskiego. Studia kończy w 1923 r.

Działalność literacką rozpoczął jako dramaturg. Kilka jego utworów wystawiono na scenie. W 1929 roku wychodzi jego pierwsza powieść pt. „Zwiastun burzy”, a potem kolejno: „Anna Katymowa”, „Trzy dni”, „Marzyciel” i inne. W 1937 roku w czasopiśmie „Krasnaja Now” drukuje swoją pracę o słynnym fizjologu rosyjskim Pawłowie pod tymże tytułem. Potem pisze szereg prac

popularyzujących osiągnięcia nauki radzieckiej w dziedzinie psychologii, medycyny i biologii. Książki jego cieszą się wielkim powodzeniem w Związku Radzieckim i rozchodzą się w wielotysięcznych nakładach.

W książce „W imię człowieka”, podchodząc z całą powagą do zagadnień ściśle naukowych, daje Popowski doskonałe portrety literackie uczonych radzieckich oraz pasjonujące opisy prowadzonych przez nich badań w walce o zdrowie ludzkie i opanowanie przyrody. Prof. Płatonow, przywracający wzrok tysiącom ociemniałym, prof. Pawłowski, zwalczający wraz z gromem swych uczniów epidemię, prof. Wisniewski, który daje medycynie „blokadę nowokainową” i wreszcie odkrywca „promieniowania mitogenetycznego”, prof. Gurwicz — oto bohaterowie tej książki.

**DEKLARACJA \*)**

**Czytelników „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO”**

Zamawiam ... książek, która znaczyniem krzyżykiem na zamieszczonym obok wykazie i zobowiązuję się do opłacenia należności w sumie ... zł (licząc po 200 zł za jedną książkę).  
Prawa i obowiązki prenumeratorem są mi znane.

Nazwisko i imię \_\_\_\_\_

Zawód \_\_\_\_\_

Adres \_\_\_\_\_

1. Andrzejewski J. Poptól i diament
2. Niekrasow W. W okopach Stalin, gradu
3. Maupassant G. Opowiadania
4. Olbracht I. Przedziwna przyjaźń
5. Strong A. L. Chiny jutra
6. Czechow A. Opowiadania
7. Wolfert I. Banda Tuckera
8. POPOWSKIA. W IMIĘ CZŁOWIEKA
9. Brzechwa J. Clepto, zimno, gorąco
10. Raj Anand M. Kulis
11. Antologia noweli polskiej
12. Lindsay J. Ludzie 48 roku

Objętość książek będzie się wahała od 250 do 550 stron.  
Zaznaczyć krzyżykiem co najmniej 6 książek.

\*) Deklarację wypełnić czytelnik, przesłać pod adresem: Warszawa, ul. Daszyńskiego 16, „Czytelnik” Biblioteka w Prenumeracie, (Konto PKO 1 8349)

## Hokeiści polscy wyjeżdżają do Moskwy

Główny Urząd Kultury Fizycznej, w ramach wymiany sportowej między ZSRR a Polska, zaproponował w swoim czasie przyjazd do Polski hokeistów radzieckich.

Sprawy Kultury Fiz. i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR zaprasza natomiast ekipę hokeistów polskich na dwutygodniowy pobyt w Moskwie, celem rozegrania kilku spotkań z najlepszymi drużynami radzieckimi, biorącymi udział w mistrzostwach.

W odpowiedzi Wszechzwiązkowy Komitet dla Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR zawiadomił GUKF, że z powodu rozgrywanych obecnie mistrzostw hokejowych Związku Radzieckiego, żadna z drużyn nie może przyjechać do Polski.

Zaproszenie zostało przyjęte i w najbliższych dniach hokeiści polscy udadzą się do Moskwy.

Termin wyjazdu i skład ekipy nie został jeszcze ustalony.

## Runda przegrana dla imperialistów USA

Obradowująca niedawno w Oslo konferencja przedstawicieli krajów skandynawskich zawiadła anglo-amerykańskich organizatorów bloków wojennych. Uczestnicy konferencji, pomimo chęci dogodzenia swym przyjaciółom zza oceanu, nie mogli dojść do porozumienia ani w sprawie utworzenia skandynawskiego bloku wojennego, ani też w sprawie projektu włączenia wszystkich trzech krajów skandynawskich do północno-atlantycznego paktu woj skowego.

Dla nikogo nie jest tajemnicą, że inspiratorzy polityki bloków wojennych czynią wszystko, by skłonić trzy kraje skandynawskie do poddania się komendzie anglo-amerykańskiej. Celowi temu służy zarówno plan Marshalla, jak pożyczki dolarowe i przenikanie kapitału amerykańskiego do gospodarki Skandynawii itd. Nie zdołano jednak zlikwidować sprzeczności, istniejących między interesami każdego z tych krajów skandynawskich, a interesami angielskich i amerykańskich kół rządzących.

Ważny dla przykładu stosunki ekonomiczne angielsko-duńskie. W Danii prawie każdy uczeń szkoły powszechnej wie, że monopolisci angielscy, korzystając z pomocy swych kolegów amerykańskich, zmu szej Duńczyków, aby ci sprzedawali Anglii masło, bekony i inne artykuły rolnicze po cenach NIE POKRYWAJĄCYCH KOSZTÓW WŁASNYCH produkcji. Duńczycy protestowali przeciw temu niejednokrotnie. Mimo to sytuacja nie uległa zmianie.

Jeszcze bardziej rażące są sprzeczności między interesami politycznymi narodu duńskiego a zakusami anglo-amerykańskich organizatorów bloków wojennych. Naród duński pragnie pokoju i nie chce, aby kraj jego stał się areną działań wojennych.

Tymczasem nie ulega wątpliwości, że w razie podpisania wojkowego paktu północno-atlantycznego lub też skandynawskiego-DANIA STRACIŁBY CAŁKOWICIE SWĄ NIEPODLEGŁOŚĆ, stając się pionkiem w rękach wrogów pokoju między-narodowego.

W analogicznej sytuacji znalazłyby się i inne kraje skandynawskie, gdyby przystąpiły do paktu północno-atlantycznego lub skandynawskiego.

W trakcie dyskusji na temat skandynawskiej współpracy wojskowej i paktu północno-atlantycznego okazało się, że PRZYTLACZAJĄCA WIEKUSOŚĆ LUDNOŚCI DANII I SZWECJI WYPOWIADA SIĘ PRZECIWKO BLOKOM WOJENNYM, domaga się od kół rządzących aby zrezygnowały one z prób włączenia kraju pod tym lub innym pozorem do przygotowań wojennych.

Toteż kół rządzących Kopenhagi i Sztokholmu nie mogły otwarcie zignorować nastrojów ludności, choć wiadomo doskonale, że niektórzy członkowie politycy deklarowali nie raz swą solidarność z anglo-amerykańską polityką bloków.

Również i w Norwegii, gdzie członkowie rządu podjęli się roli agentów Wall Street i City, wzrosło gwałtownie niezadowolenie z polityki rządowej. Objęło ono nawet część prorządowej partii socjal-demokratycznej Norwegii. Przeszło 20 socjal-demokratycznych członków parlamentu norweskiego jest w opozycji przeciwko rządowi.

Mają więc słusność gazety duńskie, szwedzkie i norweskie, uważające krach konferencji w Oslo za zwycięstwo zwolenników pokoju i demokracji w walce przeciwko polityce bloków wojennych.

P. Gr.

## Kobieta - mistrzem ślusarsko-budowlanym

W Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu odbył się egzamin mistrzowski w zawodzie ślusarsko-budowlanym. Do egzaminu stanęła także pierwsza w tym zawodzie kobieta ob. Konstancja Nowakowa z Poznania. Nowakowa, mimo swych 62 lat, uzyskała dyplom mistrzowski.

## Prognoza pogody

Zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami w postaci deszczu lub śniegu z deszczem. Temperatura nocą w pobliżu zera lub niżej, miarę nieco poniżej. Dniem parę stopni powyżej zera. Wiatry umiarkowane, a na północy kraju dość silne i porywiście z kierunków zachodnich.

Na obszar Polski będą dziś napływać od północnego zachodu wilgotne masy powietrza polarno-morskiego.

**6 (XXXIII)**

**Kupon premiowy „Dziennika Łódzkiego”**

IMIE I NAZWISKO: \_\_\_\_\_

ADRES: \_\_\_\_\_

(7 kolejnych kuponów prosimy przysłać do Redakcji „Dziennika Łódzkiego”, Łódź, ul. Piotrkowska Nr 99. — Na kopercie zaznaczyć: „KUPONY ROZRYWKOWE”).

ś. p.

**Z GOŚNIKÓW**

**ALICJA ROZALIA WILKOWSKA**

po długich i ciężkich cierpieniach operowana Św. Sakramentami zmarła w dniu 10 lutego 1948 r. przeżywszy lat 35.

Pogrzeb odbędzie się w Brzezimach Koło Łodzi w niedzielę dnia 13 lutego o godzinie 15 w domu żałoby przy ul. Strykowski 16, a czynem żałobnym uczestniczyć w Głębokim smutku MAJ z DZIEĆMI i RODZINĄ.

Autobusy z Łodzi (ul. Brzezimiska, stacja autobusowa) o godzinie 11.45 i 13.30. (1895 p)

# „Ręczniak“ na „Wodniaku“

## Bogata galeria typów na rynku łódzkim w dzień targowy

Wodny Rynek, zwany popularnie przed wojną „Wodniakiem”, po wojnie — otrzymał szczytną nazwę Placu Zwycięstwa. Tu bowiem, ze względu na wielki niezabudowany obszar, rozpoczynają się uroczystości pierwszomajowe, odbywają się masowe manifestacje itp.

Poza tym przez cały rok plac jest największym targowiskiem łódzkim pod gołym niebem. Nie ma tu hali targowej, ani żadnych urządzeń. Straganiarze na ręcznych wózkach zwożą swe towary, ustawiają stoiska; za wieszają nad nimi plandeki.

Od wczesnego rana przy słonecznej pogodzie, w słońcu czy mróz na „Wodniaku” odbywa się ożywiony handel.

Handlarzy można podzielić na trzy grupy. Przede wszystkim są tu zawodowi straganiarze, którzy nigdy nie innego nie robili. Są tacy, którzy na uczyni się nielegalnie handlować „za Niemca” i kontynuują, już legalnie swój zawód. Są wreszcie i tacy, którzy wzięli się do handlu po wojnie, przeważnie w minionej epoce szabru.

Straganiarze rekrutują się z najrozmaitszych środowisk. Największą grupę stanowią drobniomieszczań-

stwo. Dalej idzie grupa wykołajonej „inteligencji”.

Wspomniane kategorie to jednak handlujący zarejestrowani — placacy, ale placacy normalny podatek obrotowy.

Pomiędzy legalnymi kupcami rynkowymi uwijają się przygodni handlarze, tzw. „ręczniacy”. „Ręczniak” to typ handlarza, który towar swój trzyma na ręku i od ręki sprzedaje. Jakim towarem handluje „ręczniak”? Przeważnie materiałem nabytym na kartki, lub w magazynach PCH czy Centrali Tekstylnej, a także towarem „z okazji” lub z trzeciej ręki, tzn. z

zakonspirowanego źródła. „Ręczniak” handluje też starzyzną, którą nabywa w komis od osoby trzeciej.

Taki handlarz kreśli się po „Wodniaku” tu i tam. Zawsze w ruchu, nieuchwytny, nerwowy. Czujnym okiem rozgląda się na wszystkie strony. Nie płaci podatków, chce więc uchodzić za sprzedawcę, który pierwszy raz znalazł się na rynku, dokąd zagnała go potrzeba.

„Ręczniacy” z reguły nie lubią prawdziwych przygodnych handlarzy. Nie lubią takich, bo odbierają im klientelę i niepotrafią dobrze swego towaru sprzedać.

A kto kupuje na „Wodniaku”? Ty śląc łodzian i przyjezdnych szuka tam tego, czego jak im się zdaje brak w mieście. W dniu targowa, we wtorek i piątek, od zachodniej strony rynek zajęty jest przez okolicznych chłopów, którzy dowożą do miasta nabiał i drób, ziemniaki i warzywa. W te dni „Wodniak” przedstawia barwny widok. Mieszanina kolorowej wsi z szarzyzną wielkomiejską. To mrowisko ludzkie wśród zgiełku, tumultu i krzyku handlarzy, zachwalających towar krzając się, sprzedając, lub kupując. A jeśli się czegoś wystrzeżę, to kieszonkowców, którzy też tu nierzadko przybywają na gościnne „występki”.

Tak wygląda „Wodniak” z „ręczniakiem”. (F)

## Po prostu „Kto późno przychodzi”...

Czy koniecznie zły pies musi wyśkoczyć z za węgla, by „potargać” naszą garderobę? Czy koniecznie jest robienie szatacznego tłoku, aby stworzyć odpowiednie warunki do działalności wszelkiego rodzaju „Złoty Rączek” i tym podobnych precyzyjnych mistrzów?

Okazuje się, że nie. Wystarczy pojsć do kina „Gdynia” na Kronikę Aktualności. Przed każdym seansem w momencie otwarcia drzwi na widownię można tam oglądać wstrząsającą w swym realizmie, spontaniczną scenę batalistyczną szturm. Hasło brzmi: „Zdobycie miejsca lepsze — albo siedzieć pod ekranem”.

Osobników młodych i silnych hasło to wzywa do heroicznego, radosnego wierzgania wszystkimi kończynami z równoczesnym parciem naprzód „pełną parą”; osobników zaś starszych i słabszych, wmięszanych w tłum zapaleńców, nie wzywa do niczego — chyba tylko do szybkiego szukania worka na własne kości.

Momenty „proszkowania” garderoby i konspiracyjnej działalności „dolinarzy” są tu zrozumiałe same przez się.

A gdyby tak — choć nie ma różnicy w cenie biletów — wprowadzić numerację miejsc? Kto wykupi bilet wcześniej — będzie siedział na lepszym miejscu, kto później — na gorszym, w myśl przysłowia: „Kto późno przychodzi, pod ekranem siedzi”.

Chyba nie tak trudno usunąć przy czynnej panowaniu prawa pięści w centrum najludniejszego w Polsce miasta. St. R.

## Mieszkańcy woj. rzeszowskiego dziękują łódzkim ZAMP-owcom

Jak się dowiadujemy, zarząd gminy Jodłowa w pow. Jasło (woj. rzeszowski) przesłał do Zarządu Okręgowego ZAMP w Łodzi serdeczne podziękowania dla patrolu społeczno-ogólnego złożonego ze studentów UŁ, członków ZAMP. Patrol ten w okresie świątecznym pracował na terenie pow. jasielskiego. M. in. pomógł on w zorganizowaniu świetlic wiejskich na tamtym terenie. Zaopatrzył je w kompletnie wyposażone apteczki i biblioteki. (zs)

## Nie tylko jasny, lecz i ciemny chleb ma być w sprzedaży

Od dłuższego czasu w sklepach łódzkich coraz trudniej o ciemny chleb oraz o zwykłe bułki. Cierpi na tym najbardziej ludność gorzej sytuowana. Chleb jasny bowiem jest droższy od ciemnego (z mąki 82%) o 11 zł na kilogramie. Jeszcze większą jest rozpiętość cen pieczywa. Bułeczka 10 dkg z mąki ciemnej (72%) kosztuje w myśl obowiązującego cennika 9 zł. Za bułkę tzw. luksusową tej samej wielkości żądają w piekarniach i sklepach od 10 do 15 złotych.

Sprawą tą zajęły się ostatnio władze miejskie, które wspólnie z zarządem cechu piekarzy i Polskich Zakładów Zbożowych zwróciły się do kupiectwa z interwencją o usprawnienie zaopatrzenia ludności w chleb. Sklepy spożywcze mają sprzedawać nie tylko pieczywo luksusowe, lecz również i tańsze. (jb)

## List do Redakcji

### Gdzie można, a gdzie nie powinno się palić

Znakomity uczonej polski prof. Uniwersytetu Łódzkiego dr. med. Fr. Venulet przesyła nam pismo następującej treści:

Do Redakcji „Dziennika Łódzkiego”

Trudno pogodzić się z istnieniem faktów sprzecznych z zasadami elementarnej logiki. Chodzi mi o tolerowanie palenia tytoniu na pomostach wagonów silnikowych tramwajów miejskich. Jeżeli palacz ma do dyspozycji całą drugą doczepekę oraz oba pomosty pierwszej doczepek, czy li w sumie aż cztery pomosty, to z jakiej racji musi jeszcze zadymiać kryte pomosty wagonu silnikowego. Przy obecnym stanie rzeczy ludzie nieznoszący dymu tytoniowego są całkowicie pozbawieni możliwości przebywania na jakimkolwiek pomostie. W zależności zaś od prądów powietrznych cuchnący dym przedostaje się i do wnętrza wagonu.

Jak mi poza tym wiadomo, są motorowi, którym dym tytoniowy utrudnia ich odpowiedzialną pracę.

## Przedstawicielki 190 tys. włókniaerek na konferencji w Łodzi Pierwszy dzień obrad

W polskim przemyśle włókienniczym pracuje już ponad 190 tys. kobiet. Szkoła się ciągle tkacki i przadki, a więc liczba włókniaerek wzrasta. W samych fabrykach włókienniczych w Łodzi kobiety stanowią około 70-proc. ogółu pracowników.

Konferencja aktywistek Zw. Zaw. Prac. Przem. Włókienniczego rozpoczęła się wczoraj. Obrady trwać będą 2 dni. W pierwszym dniu, po referacie I sekretarza Zarządu Głównego Zw. Zaw. Włókniaarki Rybarczyka, delegatka KC PZPR Orłowska złożyła sprawozdanie z przebiegu Kongresu Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet w Budapeszcie, po czym przewodnicząca Wydz. Kobięcego Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Przem. Włókienniczego Kościwowska omówiła sprawy organizacyjne i nowe zadania stojące przed ruchem zawodowym kobiet.

Przedstawicielki pracownice przemysłu włókienniczego wysłuchały wczoraj sprawozdania z obrad II Kongresu Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet (SDFK), które złożyła delegatka Orłowska.

SDFK zrzesza kobiety z 51 krajów, przy czym na Kongres do Budapesztu, który odbył się w grudniu ub. r. przybyły przedstawicielki 39 państw. Polskę reprezentowało 16 delegatek. Kobiety polskie były o wacacyjnie witane, zresztą szczególnym wyróżnieniem było powołanie

## Radom ma 77.567 mieszkańców

(s) Prezydent m. Radomia p. L. Przybylski prosi o informacje zamieszczone w „Dzienniku Łódzkim” w dn. 26 stycznia rb. w której podane było, że Radom liczy „zaledwie” 50.000 mieszkańców.

W dn. 22 stycznia 1949 r. Radom liczył 77.567 mieszkańców.

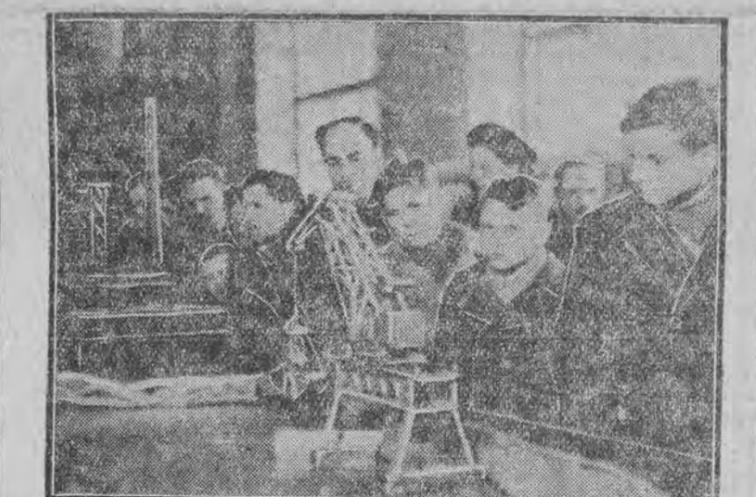
## Polki na wiceprzewodniczącą SDFK

która została wiceminister Pragierowa.

Jednym z głównych tematów obrad w Budapeszcie była sprawa równouprawnienia kobiet. Kobiety krajów kapitalistycznych nie zdołały jeszcze wywalczyć realizacji postulatów — równa płaca za równą pracę. I tak np. zarobki robotnicy w USA wykonywującej tę samą pracę co mężczyzna są o 1/3 niższe od zarobków mężczyzny. W Szwajcarii robocizna kobiet jest — tańsza o 31 proc., we Włoszech o 40 proc., a w Anglii, w niektórych zawodach o 50 proc. Sytuacja ta jest tym bardziej krzywdząca, że poważny odsetek kobiet w tym kraju jest jedynymi żywicielkami rodzin.

U nas w kraju nie tylko wzrasta udział robotnic w produkcji, pracują one również coraz aktywniej w ruchu zawodowym i tak np. rok temu w Zarządzie Głównym Zw. Zawodowego Włókniaarki było zaledwie parę kobiet, obecnie jest ich aż 17. Licz-

## Robotnicy zwiedzają Wystawę Kongresową



W Warszawie — jak podawaliśmy — otwarta została wystawa darów, nadesłanych Kongresowi Zjednoczeniowemu przez załogi fabryk i poszczególnych robotników. Wystawę zwiedzili tłumy ludzi.

Na zdjęciu — fragment wystawy; na pierwszym planie model dźwigu, jeden z eksponatów wystawy.

## Sprzedaż abonamentów tramwajowych

Dyrekcja Miejskich Zakładów Komunikacyjnych w Łodzi podaje do wiadomości, że sprzedaż abonamentów tramwajowych na miesiąc marzec rb. rozpoczęła się z dniem 7 bm.

W celu usprawnienia sprzedaży abonamentów — Miejskie Zakłady Komunikacyjne uruchomiły 2 nowe punkty sprzedaży.

Zakłady pracy, położone na zachód od ulic: Fabianickiej, Piotrkowskiej, Nowomiejskiej i Złotej mogą kupować abonamenty w punkcie sprzedaży przy ul. Wilekowskiej 19. Natomiast zakłady pracy położone na wschód od wymienionych ulic mogą nabywać abonamenty w punkcie sprzedaży przy ul. Narutowicza 27.

Punkty sprzedaży przy ul. Narutowicza zostaną uruchomione z dniem 15 bm. Do czasu uruchomienia tego punktu sprzedaż abonamentów będzie się odbywać przy ul. Piotrkowskiej 77, pierwsze piętro.

Zakłady pracy, zatrudniające do 1000 pracowników, powinny zakupić abonamenty w czasie od 7 do 15 bm., zakłady pracy zatrudniające od 1000 do 2000 pracowników — w dniach od 7 do 21 bm., wreszcie zakłady pracy, zatrudniające powyżej 2000 pracowników — w czasie od 7 do 28 bm.

Na każdy rodzaj abonamentu należy sporządzić oddzielny list imienny, należny wpłacić do Narodowego Banku Polskiego na konto 2104 na 2 dni przed pobraniem biletów.

Każdemu pracownikowi przysługuje

prawo nabycia tylko jednego abonamentu.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, że wojskowi w mundurach (szeregowi i podoficerowie) płać za indywidualny bilet.

## Olga Luzardo wśród spółdzielców łodzi

Bawiąca od dłuższego czasu wybitna działaczka robotnicza państw Ameryki Południowej, Olga Luzardo zapoznaje się z pracą łódzkich Zw. Zawodowych, zwiedza przedszkola i żłobki przyfabryczne oraz nawiązuje bliższą współpracę z przywódcami ruchu robotniczego w Polsce.

Wczoraj przedstawicielkę kobiet Południ. Ameryki podejmował Zw. Zawodowy Pracowników Spółdzielczych. Po okolicznościowych przemówieniach chór związkowy wystąpił z bogatym programem pieśni polskich. (jb)

**SZKOŁA TAŃCÓW**  
W. CYRULSKIEGO  
Łódź, KILIŃSKIEGO 85.  
14 lutego rozpoczyna się kurs „SAMBAA” zapisy od 14—21.  
(K 786)

## 603 tys. mieszkańców ma Łódź

Wydział Statystyczny Zarządu Miejskiego w Łodzi ogłosił oficjalną statystykę ruchu ludności za m-c styczeń rb.

W ciągu tego miesiąca urodziło się 1.336, a zmarło 634 osoby. Naturalny przyrost wynosi plus 702. Stan ludności na 1 lutego wynosi 602.785 gdy na 1 stycznia rb. było 600.608 mieszkańców. A zatem wraz z nowonarodzonymi przybyło w styczniu 2.067 osób. (z)

## Nieuczniwy kierownik spółdzielni skierowany do obozu pracy

Jak wykazała inspekcja władz „Społem”, kierownik zamkniętej spółdzielni przy hucie „Hortensja” w Piotrkowie, Franciszek Jabłoński przekroczył zakres swych uprawnień i zaciągnął u Stefana Pacana pożyczkę w kwocie 130.000 złotych. Od sumy tej płać odsetki w wysokości 72% w stosunku rocznym.

Tymczasem dochodzenie wykazało, że przy właściwie prowadzonej gospodarce zawarcie umowy o pożyczkę, nawet krótkoterminową było niecelowe. Ponadto kierownik spółdzielni Jabłoński udzielał sobie i pobierał, bezpodstawnie kredyty, przez co wycofał z obrotu spółdzielni sumy większe od zaciągniętej pożyczki.

Decyzją Komisji Specjalnej Franciszek Jabłoński i Stefan Pacan zostali skierowani do obozu pracy przymusowej w Międzyb. (zs)

**JUTRO PREMIERA**  
w kinach:  
**WOLNOŚĆ WŁÓKNIARZ** **POLONIA BAŁTYK**  
beztroskiej i pełnej humoru komedii produkcji polskiej  
**SKARB**  
Codziennie 4 seanse.  
W niedzielę porank; — wszystkie miejsca 50 zł. (K 756)

Co słysząc na froncie pięściarskim
Sprawa Debisza. - Mistrzostwa systemem pucharowym

Polski Związek Bokserski postanowił zmienić dotychczasowy system rozgrywania finałowych spotkań o drużynowe mistrzostwo Polski. Dotychczas drużyny, które zakwalifikowały się do finału rozgrywały między sobą spotkania systemem pucharowym, to znaczy każdy klub walczył dwa razy z każdym. Natomiast według systemu pucharowego drużyna przegrująca automatycznie odpada.

Decyzja ta podyktowana została zapewne brakiem dostatecznej ilości wolnych terminów. Naszym zdaniem jednak system ten jest niesprawiedliwy, bo jeżeli w pierwszym meczu spotkają się dwie najsilniejsze drużyny, to jedna z nich zostanie wyeliminowana, tym samym drugie miejsce, tj. wicemistrzostwo Polski zdobyje zespół znacznie słabszy. Tym systemem wyłonimy jedynie mistrza, ale nie będziemy mieli obrazu możliwości innych drużyn.

Łódź reprezentować będzie „Zryw”. Ciekawi jesteśmy która z drużyn będzie pierwszym przeciwnikiem łodzian. Trzeba bardzo uważać, żeby nie przegrać tego spotkania, bo wówczas nie będziemy mogli dojść do głosu. Nic dziwnego, że pięściarze, w przeciwnieństwie do naszych piłkarzy, trenują usilnie i poważnie przygotowują się do decydującej walki.

Indywidualne mistrzostwa bokserskie Łodzi rozpoczną się 11 marca i będą trwały trzy dni. Natomiast mistrzostwa Polski rozegrane zostaną w tym roku w Poznaniu 7 kwietnia. W mistrzostwach będą mogli brać udział mistrzowie poszczególnych okręgów i zeszłoroczni mistrzowie Polski. Batalia poznańska potrwa cztery dni. Już dziś można powiedzieć, że tegoroczne mistrzostwa ze względu na wyjątkowo wyrównany poziom zawodników w niektó-

rych wagach, zapowiadają się nadzwyczaj interesująco. Mistrzostwa okręgowe też będą ciekawe, bo stawka jest wysoka.

Zanim jednak nasi pięściarze rozpoczną mistrzostwa drużynowe, będą startować w Pradze w meczu rewanżowym Polska - Czechosłowacja. Spotkanie to ma się odbyć 7-13 marca. W drużynie reprezentacyjnej zobaczymy zapewne wszystkich naszych starych znajomych na czele z Szymurą i Kołczyńskim.

Na marginesie musimy zanotować ciekawy szczegół świadczący o niewłaściwym stosunku do tak młodego zawodnika jak Debisz. Otóż zawodnik ten wyznaczony został na zawody juniorów do Warszawy. Wszyscy jednak wiedzieli doskonale że ŁKS w tym samym terminie miał walczyć z „Gwardią” z Gdańska. Debisz był potrzebny w Łodzi, a nie w Warszawie. Klub Debisza otrzymał od swoich władz sportowych zezwolenie na przeprowadzenie meczu z „Gwardią”. Nie można więc było osłabiać drużyny zwłaszcza, że Marcinkowski był kontuzjowany. Wre-

szcze Debisz nie pojechał do Warszawy, a w Łodzi pokonał Gołyńskiego. Warto nadmienić, że w Warszawie Debisz miał walczyć również z gdańszczaninem Kudackim. Prasa warszawska jest oburzona, że kierownik ŁKS nie wystawił Debisza do Warszawy i dopatruje się w tym braku subordynacji sportowej. Naszym zdaniem PZB powinien zająć stanowisko obiektywne. Przecież w danym wypadku Debisz nie powinien ponieść kary, bo walczył tam, gdzie mu powiedziano. Klub również jest w porządku, bo miał przecież oficjalne zezwolenie na przeprowadzenie zawodów.

Nie chcemy stawać w obronie Debisza. Piszemy o tej sprawie nie dla tego, że chodzi o zawodnika łódzkiego; przestrzegamy tylko nasze władze sportowe przed zbyt pochopnym powzięciem decyzji.

Zwichnąć karierę sportową jest bardzo łatwo. Można wyliczyć wiele głoszących w swoim czasie nazwisk sportowców, którzy właśnie przez nierozważne decyzje załamał się psychicznie.

Czy na przykład słuszną była w swoim czasie dyskwalifikacja Pietraszewskiego, który odcierpiał karę, ale w głębi duszy czuje żal, że został niesłusznie posądzony o brak dyscypliny. Jeżeli bowiem chodzi o wyjazd zagranicę, to chyba jest to marzeniem każdego sportowca.

Zresztą jest to jeden z drobnych fragmentów życia sportowego. Nie mniej jednak trzeba zaznaczyć, że precedens z Debiszem nie jest osobobny i chociażby dlatego, trzeba w przyszłości dobrze przestudować kalendarzyk imprez sportowych zanim udzieli się zezwolenia na zorganizowanie tego czy innego meczu. Przecież trzeba raczej chwalić kluby, które przejawiają inicjatywę, a nie wymierzać im kary.

J. Nieciecki

Zakończenie narciarskich mistrzostw Polski

Jako ostatnią konkurencją narciarskich mistrzostw Polski rozegra no bieg sztafetowy 4x10 km, na starcie którego stanęło 14 zespołów. Sztafeta wygrała „Wisła” (Zakopane) w czasie 3:06:44.

Punktacja zespołowa mistrzostw przedstawia się następująco: 1) SNPTT (Zakopane) - 460 pkt. 2) „Wisła” (Zakopane) 395 pkt., 3) HKN (Zakopane) - 275 pkt.

Czy dojdzie do rewanżu z Wartą

Pięściarze ŁKS projektują rozegrać rewanżowego meczu bokserskiego z „Wartą” poznańską. Spotkanie to ma być zorganizowane w Łodzi 27 bm. prawdopodobnie w hali „Wimy” o godz. 16.

Pierwsze spotkanie zakończone zostało wynikiem remisowym 8:8. Jeżeli rzeczywiście dojdzie do tego spotkania, to mieć będziemy szereg ciekawych pojedynków.

Lekkoatleci łódzcy trenują na boisku

Grupa lekkoatletów łódzkich, korzystając z wyjątkowo korzystnych warunków atmosferycznych, trenuje na boisku. Między innymi trenuje Pawłowski, który poważnie przygotowuje się do tegorocznego sezonu sportowego.

Lekkoatleci trenują przede wszystkim biegi. Zapewne z każdym dniem grupa trenujących zawodników będzie stale zwiększać się.

Ostatni start pływaków przed wyjazdem do Budapesztu

Spśród wyznaczonych 22 kandydatów na obóz kondycyjny do Budapesztu wyjeżdżają 15 zawodników. Z tej liczby niemal połowę stanowią weterani, zawodnicy starsi, wchodzący w wiek szczytu w skład mistrza Polski w pływaniu wodnym warszawskiej „Elektryczności” (obecnie „Samorządowca”). Reszta to zawodnicy młodzi o nieprzeciętnych talentach, którzy mają w przyszłości stanowić trzon drużyny reprezentacyjnej. Niemal wszystkich tych młodych kandydatów na wyjazd do Budapesztu będziemy mogli zobaczyć na niedzielnych zawodach pływackich „Polonia” Bytom - team „Filmowiec” - YMCA, które zostaną rozegrane na ba-

senie YMCA o godz. 17.

Zeraz po zakończeniu meczu Zimny, Gadzickiewicz i Grembowski („Polonia” Bytom) oraz Jera, Boniecki, Jaworski („Filmowiec” i Niekodemski (YMCA) udają się do Warszawy, by stamtąd całą ekipą wyjechać pod kierownictwem kap. sportowego Polskiego Związku Pływackiego p. Majchrzaka na Węgry.

Zanim ci zawodnicy wezmą do ręki walki, przygotowani do dalekiej podróży muszą przed tym zdać „ostateczny egzamin” swych umiejętności przed publicznością łódzką.

Nie wątpliwy, że egzamin ten wszyscy kandydaci zdadzą jak najlepiej, a przez to zawody muszą być atrakcyjne.

Kulminacyjnym punktem zawodów jak już podawaliśmy będzie bieg 100 m styl. dowolnym z udziałem Jery (F) i Zimnego (P). Nie mniejszą atrakcją będą wyścigi na 400 m styl. dowolnym gdzie Grembowski (P) przegrywa z Bonieckim (F) i 200 m styl. klas., gdzie rozegra się walka między czterema czołowymi zawodnikami Polski - Niekodemskim (Y), Dobrowolskim (F) oraz Brzęczkiem i Tarabuzą (P).

W konkurencjach żeńskich łodzianki nie chcą być stałe „piętą achillesową” naszych reprezentantów toteż starannie przygotowują się do „przyjęcia” Ślązak.

Okrasą zawodów powinny być biegi sztafetowe, a przede wszystkim sztafeta 4x200 m styl. dowolnym w konkurencji mieszkiej i piłka wodna. W sztafecie tej najprawdopodobniej walka o pierwsze miejsce, jak i rekord Polski, toczyć się będzie od startu do mety. A więc przez ponad 10 min. emocji zapowiada walka najlepszych sztafet klubowych Polski. Kto wygra? - to pytanie, na które trudno jest w tej chwili odpowiedzieć.

Program zawodów jest bogaty toteż organizatorzy imprezy prawdopodobnie tym razem zmuszeni będą zrezygnować z biegów lokalnych.

Fiński Związek Narciarski nadał również imienną listę zawodników swojego kraju, obejmującą 7 narciarzy (w tym 2 kobiety). Do biegu płaskich Finowie wystawiają 3 zawodników: Salonenen, Pumpe i Suomalainen. W kombinacji norweskiej startować będzie Viote oraz w skokach otwartych - Matilla. W konkurencjach kobiecych wezmą udział Kroiu i Saloranta.

Ekspedycję towarzyszyć będą: kierownik - Kaivola, trener - Koskinen oraz 1 dziennikarz.

35 Węgrów startuje w „Pucharze Tatry”

Komitet organizacyjny międzynarodowych zawodów narciarskich o „Puchar Tatry” otrzymał imienne zgłoszenie narciarzy węgierskich.

Ekipa węgierska składać się będzie z 35 narciarzy, w tym 10 kobiet. Lista zawiera nazwiska najlepszych narciarzy węgierskich.

M. inn. Węgry przysyłają mistrzowską sztafetę 4x10 km. - Woisped (Budapeszt), doskonałych biegaczy - specjalistów na 18 km. Betaka i Harangvolgya, mistrza Węgier w biegu na 50 km. - Masany'ego oraz najlepszego skoczka - Henrika.

Skład reprezentacji bokserskiej Polski na mecz z Czechosłowacją

Kpt. sportowy PZB - Derda ustalił skład polskiej reprezentacji bokserskiej na międzypaństwowe spotkanie z Czechosłowacją, które odbędzie się w Pradze, w ramach Tygodnia Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej (-13 marca).

Barw Polski bronić będą: w. muzu - Liedtke, w. kogucia - Grzywoz, w. piórkowa - Matloch, w. lekka - Rodak, w. półśrednia - Chychla, w. średnia - Kołczyński, w. półciężka - Kołeczko, w. ciężka - Szymura.

Rezerwowi - Czajkowski i Kaźmierczak.

12 Bułgarów startuje w „Pucharze Tatry”

Komitet Organizacyjny międzynarodowych zawodów narciarskich o „Puchar Tatry” otrzymał imienne zgłoszenie narciarzy bułgarskich. Ekipa bułgarska składać się będzie z 16 osób.

Narciarze bułgarscy startować będą w następujących konkurencjach: kombinacja alpejska - Akanassov, Dichkov, Dimitrov, Vringov, Nedelkov, Thihev, Bobevski i Konstantinov. Kombinacja norweska - Nikolov, Stoev i Vringov. W konkursie otwartym skoków startować będzie Konstantinov.

Na czele ekipy bułgarskiej stoi przewodniczący Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu w Sofii - Lessev. Przyjeżdża również prezes Bułgarskiego Związku Narciarskiego - Davidov oraz jeden sprawozdawca prasowy.

Ehrlich przegrał w Sztokholmie

W dalszym ciągu ping-pongowych mistrzostw świata w konkurencji indywidualnej rozegrano spotkanie eliminacyjne III i IV rundy.

Reprezentant Polski Ehrlich pokonał w trzeciej rundzie Węgra Boigara w stosunku 3:1. W następnej rundzie Polak spotkał się z mistrzem Francji - Amouretti'm, przegrywając, po bardzo zaciętej grze, w pięciu setach w stosunku 2:3 (21:17, 16:21, 21:14, 20:22, 15:21).

Sensacją IV rundy była porażka mistrza świata Bergmanna (Anglia) z Węgrek Soos'em.

Losowanie rozgrywek o puchar Davisa

W siedzibie ONZ w Nowym Jorku odbyło się losowanie tegorocznych rozgrywek tenisowych o puchar Davisa. Losowania dokonał sekretarz generalny ONZ - Trygve Lie.

W strefie europejskiej do drugiej rundy spotkań wesły bez gry Węgry - Belgia i Szwajcaria - Grecja. W pierwszej rundzie spotkają się: Francja - Luksemburg, Izrael - Dania, Czechosłowacja - Monaco, Portugalia - Anglia, Egipt - Argentyna, Irlandia - Anglia, Włochy - Turcja, Półk. Afryka - Holandia. Do drugiej rundy bez gry wezwali: Austria - Jugosławia i Szwecja - Norwegia.

W strefie amerykańskiej spotkają się: Australia - Kanada i Kuba - Meksyk. Spotkanie finałowe zwycięzcy obu stref projektowane jest na 12-14 sierpnia w Stanach Zjednoczonych. Zwycięzca finału międzystrefowego spotka się z obrońcą pucharu - USA na kortach w Forest Hills w dniach 20-23 sierpnia.

ERICH MARIA REMARQUE (33) ŁUK TRIUMFALNY

Przełożyła Wanda Melcer

Zjawił się kelner i postawił na stole kieliszek. - To coś innego, proszę pana. Didier z Caen, starsze. - Doskonale, dziękuję.

Rawik wypróbował kieliszek. Wyjął z kieszeni paczkę papierosów, wziął jednego papierosa z paczki i zapalił. Jeszcze mu drżały ręce. Rzucił zapalniczkę na podłogę i zamówił nowy calvados. Ta uśmiechnięta twarz, którą znów ujrzał - nie, to musi być omyłka. Niemożliwe, żeby Haake był w Paryżu. Niemożliwe. Otrząsnął z siebie wspomnienia. Jakiż był sens w doprowadzaniu się do wariacji, jeśli nie teraz nie można poradzić. Będzie czas na to, jak tam wszystko runie i jak będzie mógł wrócić. Tymczasem...

Zawołał kelnera i zapłacił. Ale nie mógł się powstrzymać, żeby nie zaglądać każdemu przechodniowi w twarz.

Siedział z Morozowem w katakumbach.

- Myśli pan, że to był on? - spytał Morozow.

- Nie, ale tak wyglądał. Przekłete jakieś podobieństwo. Ale nie mogę już polegać na mojej pamięci.

- Szkoda, że pan był w barze.

- Tak.

Morozow milczał przez chwilę.

- Można oszaleć, co? - powiedział po chwili.

- Nie, dlaczego?

- Bo nie jest się niczego pewnym.

- Ja jestem pewien.

Morozow nie odpowiedział.

- Upiory - powiedział Rawik - a myślałem, że to już skończone.

Siedzieli chwilę cicho. - Zagramy w szachy? - spytał Morozow.

- Owszem, ale nie widzę ani jednej wolnej szachownicy.

- Niech pan spojrzy, profesor skończył grać. Grał z Lewinem i jak zwykle wygrał.

Rawik poszedł po szachownicę i figury. - Długo pan dziś grał, panie profesorze - powiedział - całe popołudnie?

Starszy pan skinął głową. - Bawi mnie to. Doskonalsza to gra, niż karty. W karty można mieć szczęście albo pecha. To nie jest dość interesujące.

Szachy, to świat sam w sobie. Kiedy się gra, można zapomnieć o całym świecie - podniósł zacerwienione oczy - który nie jest aż w tym stopniu doskonały.

Lewi, jego partner, zapłakał nagle. Potem zamilkł, podniósł się przestraszony i poszedł za profesorem.

Zagrał dwie partie. Potem Morozow wstał. - Muszę iść, otwierać drzwi przed śmietanką ludzkości. Czemuż to nie wpadnie pan do „Szecherazady”?

- Bo ja wiem? Tak jakoś.

- A jutro wieczorem?

- Nie mogę, jutro wieczorem jem obiad u „Maxima”.

Morozow roześmiał się. - Jak na uchodźcę, ma pan mocne nerwy, żeby się tak pokazywać w najelegantszych lokalach Paryża.

- Tylko tam można się czuć całkowicie bezpiecznym, szczęśliwym posiadaczem nansenowskiego paszportu. Ktoś, co się zachowuje, jak uciekinier, zwraca na siebie uwagę. Niech pan o tym pamięta.

- Słusznie. Z kimże pan idzie wobec tego? Chyba z ambasadorem Niemiec dla tym większego bezpieczeństwa?

- Z Kate Hegstroem.

Morozow gwizdnął. - Kate Hegstroem - powiedział - więc wróciła?

- Przyjeżdża jutro rano. Z Wiednia.

- To pysznie. Więc zobaczę was potem w „Szecherazadzie”.

- Albo nie.

Ale Morozow nie chciał o tym słyszeć. - Niemożliwe, „Szecherazada”.

stroem, kiedy przyjeżdża do Paryża. Wie pan równie dobrze, jak ja.

- Tym razem może być inaczej. Idzie do szpitala. Operacja odbędzie się w najbliższych dniach.

- Właśnie dlatego przyjdzie. Nie rozumie pan kobiet. - Morozow przyrzekł oczy. - A może pan jej nie da?

- Czemu?

- Przypomniałem sobie, że nie był pan u nas od tego czasu, jak pan nam przysłał tę kobietę, Joannę Madou. Tak się jakoś złożyło.

- Głupstwo, nie wiedziałem nawet, że jest u was. Przysłała się na co?

- Owszem. Najpierw była w chórze. Teraz ma krótki numer solowy, dwie, czy trzy piosenki.

- Przyszła do siebie?

- Naturalnie. A bo co?

- Była w rozpacz. Biedne stworzenie!

- Co? - spytał Morozow.

- Powiedziałem: biedne stworzenie.

Morozow uśmiechnął się. - Rawik - powiedział po ojcowsku, a w jego twarzy zamajaczyły nagle stopy. przestrzenie, wiedza i całe doświadczenie świata - niech pan nie plecie głupstw.

7.

- Kiedy mam być w szpitalu? - spytała Kate Hegstroem.

- Jutro przed wieczorem. Pojutrze będziemy operować.

KRONIKA

**WAŻNE TELEFONY:**  
Komisariat Miejski M. O. 253-60  
Pogotowie Ratunkowe Miejskie 104-44  
Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni 134-15  
Pogotowie Ratunkowe PCK 117-11  
Straż Pożarna 8

**Dyżury aptek**

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki:  
Groszkowskiego (11 Listopada 15), Jarzębowski (Pabianicka 212), Krasin, skiej (Jaracza 32), Kona (Pl. Kościelny 8), Łuszczyńskiego (Główna 50), Raczkińskiego (Katna 54), Ryty (Kopernika 26), Wagnera (Piotrkowska 67).

**Teatru**

**TEATR W. P., ul. Jaracza 32:**  
O godz. 19.15 „Rozbity draban”  
**PANSTWOWY TEATR POWSZECHNY, ul. 11 Listopada Nr 21:**  
O godz. 19.15 „Klub kawalerów”.  
Po rozpoczęciu przedstawienia publiczność nie będzie wpuszczana na widowie.  
**TEATR KAMERALNY DOMU SŁOŃCZAKA, ul. Daszyńskiego Nr 34:**  
O godz. 19.15 „Wyspa Pokoju”.  
**TEATR „MELODRAM”, ul. Traugutta 18 (gmach O. K. Z. Z.):**  
Godz. 19.15 „Synowie”.  
**TEATR „OSA”, ul. Traugutta Nr 1 (w sąh „Syreny”), telefon 272.70:**  
O godz. 19.30 „Porwanie Sabinek” z Józefem Węgrzynem.  
**TEATR „LUTNIA”, ul. Piotrkowska 243:**  
O godz. 19.15 „Baron cygański”.  
**TEATR LALEK „ARLEKIN” (ul. Piotrkowska Nr 152):**  
O godz. 17 „Dwa Michały i świat cały”.  
**TEATR KUKIELEK RTPD, ul. Nawrot Nr 37, telefon 160-07:**  
Codziennie próba przedstawień dla szkół o godz. 9 „Pinokio”. — W niedzielę i święta o godz. 12 „Historia eala o niebieskich migdałach”.

**Kino**

**ADRIA — ul. Marszałka Stalina Nr 1:**  
„Sen o miłości” (godz. 16, 18, 20, w niedz. 14) doz. dla młodz. od lat 18.  
**BALTYK — ul. Narutowicza Nr 30:**  
„Paganini” (godz. 16, 18, 20, 21, w niedz. 13, 30) doz. dla młodz.  
**BAJKA — ul. Franciszkowska 21:**  
„Zwariowane lotnisko” (godz. 16, 20, w niedz. 14, 16) doz. dla młodz.  
**GDYNIA — ul. Daszyńskiego Nr 2:**  
„Program aktualności kraj. i zagran. Nr 7” (godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21).  
**HEL (dla młodzieży), ul. Legionów 2/4:**  
„Wilki Morskie” (godz. 16, 17, 30, 19, 20, 30 w niedz. 13, 14, 30).  
**MUZA — Ruda Pabianicka:**

# Kombinat klimatyczny

## Włodzimierzów - Sulejów

Nie tylko Lasy Tuszyńskie, Kolumna, Spała, Inowódz i Główno stanowią „płuca” łódzkiego okręgu przemysłowego. Niemniej ważnym ośrodkiem klimatycznym wypoczynkowym jest Sulejów położony nad Pilicą. W Urzędzie Planowania Przemysłowego powstał projekt stworzenia kombinatu leśnikowskiego Włodzimierzów — Sulejów, z którego korzystaćby przede wszystkim robotnicy zatrudnieni w przemyśle piórkowskim.

Według projektów Regionalnej Dyrekcji Planowania Przemysłowego Sulejów w najbliższym czasie ma zmienić swe oblicze. Powstanie tu

linia kolejowa, która przechodzić będzie przez Sulejów i Przedbórz do Włoszczowej. Ponadto jest w programie dokonanie tzw. „spiętrzenia” wody w Pilicy. Sulejów stanie się centrum sportów wodnych i gospodarstwa rybnego. Jak się dowiadujemy, w Min. Komuni-

kacji opracowuje się obecnie szczegóły tego planu. (Z)

### Służba Polsce zawiadania

Komenda Miejska Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” Łódź, ul. Curie Skłodowskiej 30 przyjmuje kandydatów do 2-letniej Średniej Szkoły Rzemiosł Budowlanych w Łodzi.

Warunki przyjęcia:  
1. ukończone 18 lat życia (brak 3 mies. dopuszcz), górna granica wieku do lat 30,  
2. ukończone 7 oddziałów szkoły powszechnej w wypadku niższego wykształcenia kandydaci składają przed komisją egzamin sprawdzający,

3. zadowalający stan zdrowia i przydatność do obranego zawodu.  
Kursanci Szkoły korzystają z bezpłatnego wyżywienia, zakwaterowania, pościeli, ubrań roboczych, nauki i pomocy lekarskiej zaś po ukończeniu Szkoły absolwenci otrzymują dyplom czeladniczy w danym zawodzie i mają zapewnioną pracę.

Zgłoszenia przyjmuje się do dnia 25 lutego br.

### Ohydna zbrodnia

W ubiegły piątek przy torze kolejowym Zabieniec — Zgierz znaleziono zwłoki 7-letniej Jadwigi Pastwińskiej. Jak wykazało śledztwo przeprowadzone przez MO, dziewczynkę zgwałcił, a następnie udusił Lucjan Janicki, lat 19. Mordercę zwyrodniałca przekazano do dyspozycji władz sądowych.

**JAK USZYĆ WIOSENNY KOSTIUM? MODA i ŻYCIE „PRAKTYCZNE”**  
Nr 5

### Zebrania i odczyty

**DZIAŁ:**  
— W lokalu NOT, Piotrkowska 102, o godz. 19 odczyt inż. inż. Krasnodębskiego i Kusika pt. „Włókno syntetyczne, masy plastyczne i jego zastosowanie”.  
— W lokalu własnym, o godz. 17 zebranie sekretarzy kół dzielniczy śródmiejska Lewa PZPR.  
— W lokalu przy ul. Nowotki 21, o godz. 20 odczyt ob. Stądnickiego na temat wrażeń z pobytu w Moskwie i Leningradzie (dla członków Zw. Zaw. Służby Zdrowia Sekcja Lekarzy Dentystów).  
— W lokalu przy ul. Sienkiewicza 49-a, III p., o godz. 19 zebranie członków kół wydz. lekarskich PZPR.  
— W lokalu przy ul. Hipoteckiej 7-9, o godz. 18 walne zebranie członków KS „Toga”.  
— W Klubie Pielkwicka, Traugutta 6, o godz. 19 wieczór autorski M. Jastrunika.

### Z ukosa

#### O dziurkach potrzebnych i niepotrzebnych

Pewien znany student zapytał mnie niedawno:

Po jakiego licha w naszych biletach tramwajowych jest tyle miejsc do dziurkowania?

Postaramy się omówić każdą dziurkę po kolei — odrębnie. A więc najpierw godzina: Ze wszech miar potrzebna dziurka. Zapobiega nadużyciom. Bo gdyby na przykład jej nie było, można by za tym biletem jechać w trzy godziny później.

Druża dziurka: dzień. Gdyby tej kontroli nie było, nieuczciwi pasażerowie mogliby przechować ten bilet do następnego dnia.

Miesiąc: tu chodzi o to, by nie przechowywać biletów przez miesiąc. Powiedzmy: bierze sobie taką spryciarz przesiadkę do radiostacji. Wybił mu godzinę i dzień. Ale gdyby nie było miesiąca mógłby sobie przecież bilet przechować do następnego miesiąca i o odpowiedniej godzinie danego dnia pojechać do radiostacji za darmo.

Następnie numer linii tramwajowej (lewa strona). Ten punkt wydaje mi się nieco zagmatwany. Ale chodzi tu prawdopodobnie o symetrię.

— W takim razie — powiedział ów student nie rozumie jednego: dlaczego nie ma dziurki dla roku i dla ery geologicznej. Istnieje przecież możliwość, że sprytny pasażer przechowa sobie bilet z 3 lutego godz. 15, 1949 roku do 1950 roku i znów za darmo pojedzie.

Tu, jak sądzę, chodzi o oszczędność papieru. Ale dzieje się to, trzeba przyznać kosztem zniszczenia istotnych momentów kontroli.

K. E.

### Ogłoszenie o likwidacji I.

„Łódzka Spółka Papiernicza Sp. z o. o. w Łodzi ul. Piotrkowska 128” na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia z dn. 31. grudnia 1948 r. została z tym dniem postawiona w stan likwidacji.

Wzywa się wierzycieli wymienionej Spółki do zgłoszenia roszczeń w ciągu 3 miesięcy od daty III ogłoszenia.

Likwidator.

### Ogłoszenie I.

Likwidatorzy Spółki p. f. Bałtyckie Towarzystwo Kontrolne Sp. z o. o. w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 143, zawiadamiają, iż z dniem 1 lutego r. b. Spółka została postawiona w stan likwidacji.

Wzywa się wierzycieli do zgłoszenia swych pretensji w ciągu 3 miesięcy od daty trzeciego ogłoszenia.

(1701 g)

### PANSTWOWE

#### Zakłady Przemysłu Kapeluszniczego ŁÓDŹ, ul. TARGOWA Nr 2

poszukują natychmiast

#### RUTYNOWANEJ MASZYNISTKI

Oferty prosimy składać w Wydziale Personalnym. (K 676)

Poważna fabryka chemiczna, istniejąca 27 lat, produkująca esencje spożywcze

#### poszukuje odpowiedniego przedstawiciela

wprowadzonego w branży spożywczej na m. Łódź. Oferty sub „AROMATY” Impet Warszawa, Sikorskiego 42 (K 712)

### PAŃSTWOWE DOPY TOWAROWE w ŁÓDZI

zaangażują od zaraz:

- 1) GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO - BILANSISTĘ z długoletnią praktyką.
- 2) KIEROWNIKA ADMINISTRACYJNEGO.
- 3) PLANISTĘ - STATYSTYKA.

Zainteresowani zgłaszają się do Wydziału Personalnego P. D. T. ul. Piotrkowska 60/62, w godz. urzędowych. (K 775)

### OGŁOSZENIE

w sprawie odbioru bonów tłuszczowych na miesiąc marzec 1949 roku.

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Przemysłu i Handlu — podaje do wiadomości, że zakłady pracy, uprawnione do pobierania bonów tłuszczowych dla swych pracowników które w ustalonym terminie złożyły wykazy pracowników na miesiąc marzec r. b. obowiązane są odebrać bony we właściwych Starostwach Grodzkich w terminie od dnia 15 do 24 lutego r. b.

Dla nowo przystępujących do pracy, którzy nabyli uprawnienia do korzystania z bonów po złożeniu wykazów przez zakłady pracy (przystąpił po tym terminie do pracy), wyznacza się dodatkowo termin złożenia wykazów i pobrania bonów w dniach od 28 lutego do 5 marca r. b.

Termin ten dotyczy tylko nowoprzystępujących do pracy.

Termin rejestracji bonów tłuszczowych na miesiąc marzec r. b. zostanie podany w specjalnym ogłoszeniu.

Łódź, dnia 10 lutego 1949 roku.

(20/2) ZARZĄD MIEJSKI w ŁÓDZI.

### Wydzierżawienie sadu

Dyrekcja Lasów Państwowych Okręgu Łódzkiego w Łodzi ogłasza przetarg ofertowy

na wydzierżawienie na rok 1949, zbioru owoców z około 6 ha sadu w rezerwacie Lasieciniki, gm. Nieborów, powiat Łowicz.

Przetarg odbędzie się dnia 18 lutego 1949 r. o godz. 13 w gmachu Dyrekcji Lasów Państwowych, ul. Zachodnia 63, pokój 84. Oferty w zamkniętych kopertach składane należy w Dyrekcji Lasów Państwowych j. w. do dnia 18 lutego, godz. 12. Oferujący winni płacić do kasy Dyrekcji, lub na konto Dyrekcji Nr 203 w Państwowym Banku Rolnym w Łodzi wadium w wysokości 20% oferowanego czynszu dzierżawnego. Bliższych informacji udziela Dyrekcja Lasów Państwowych w Łodzi oraz Nadleśnictwo Państwowe Siedziwice. (K 790)

### AEROKLUB ŁÓDZKI

na zaszczyt prosić na

### DOROCZNY „BAL LOTNIKÓW”

pod protektoratem

Prezydenta m. Łódź, ob. E. STAWIŃSKIEGO

który odbędzie się w dn. 12 LUTEGO 1949 w salach Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego Łódź, ul. Ogrodowa 15

Strój dowolny. Występy Artystów, POCZĄTEK O GODZ. 21

Wstęp zł. 300.— Tylko za zaproszeniem! Przedprzedaż biletów w sekr. A. L. 6-Sierpina 1/3 od 9-15, tel. 113-10 oraz P. L. L. „LOT”, Piotrkowska 106, tel. 143-95. (1677 p)

Potrzebna jedna

### maszynistka wykwalifikowana

pierwszeństwo studentka humanistyki.

Zgłoszenia osobiste wraz z podaniem i życiorysem, do Administracji tygodnika „WIEŚ”, Łódź, Piotrkowska 133 II p. w godz. od 10 do 12. (K 707)

### Tkacze, dziewiarze i pończosznicy

Spółdzielnia „WŁÓKNO” — Łódź, ul. Południowa 28, podaje do wiadomości, iż otrzymała z Centrali Odpadków w Łodzi zlecenie na:

#### 128 ton ODPADKÓW BAWELNIANYCH, JEDWABNYCH i ŚCINKÓW.

Rzemieślnicy reflektujący na powyższe odpadki proszeni są o składanie zapotrzebowań.

ZARZĄD.

(K 816)

### FIRMA PRYWATNA zaangażuje natychmiast:

1. URZĘDNICZKĘ ze znajomością ksiegowości przebitkowej oraz pisania na maszynie.
2. URZĘDNICZKĘ ze znajomością korespondencji i pisania na maszynie.

Oferty pisemne sub „Samodzielna” Dz. Łódzki, (K 791)

### Ogłoszenie drugie

Likwidator spółki pod firmą: Wytwórnia galanterii „FORTIS”, spółka z o. o., Łódź, ul. Sienkiewicza Nr 30 zawiadamia, że spółka została postawiona z dnem 31 grudnia 1948 r. w stan likwidacji.

Wzywa się wierzycieli spółki do zgłoszenia swoich pretensji likwidatorowi spółki, urzędującemu w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr 30, najpóźniej w ciągu trzech miesięcy od daty trzeciego ogłoszenia. (K 806)

### LOKALE

ODSTĄPIE warsztat ślusarsko-mechaniczny w Łodzi z telefonem wiat. tel. 265-21, dzwonić do godziny 19. (1685 p)

ZAMIENIE pierwszorzędną pokój z umeblowaniem kuchni i wygodną łóżko do dwóch osób. Koszt zwrócić. Tel. 221-53. (1690 p)

POSZUKUJE się 2-3 sal produkcyjnych o łącznej powierzchni około 200 m kw. z siłą, gazem i wodą nadających się do produkcji chemicznej. Oferty do administracji Dziennika Łódzkiego pod „X”. (1697 p)

TRZY pokojowe mieszkanie — Bytom zamienia na Łódź. Oferty „Bytom”, Piotrkowska 53, „Prasa”. (K 802)

ZAMIENIE mały pokój na wielki, Dzielnica obojętna, Radwańska 54, m. 59. Kowalczyk. (K 804)

POSZUKUJEMY lokalu na farbiarnię z umeblowaniem, parą, wodą. Pośrednicy pożądan. Tel. nr 263-69. (K 797)

SKLEP 30 m kw. na ul. Narutowicza blisko Piotrkowskiej oddstąpię za zwrotem kosztów. Oferty do Dziennika Łódzkiego pod „4661”. (1681 p)

POSZUKUJE pokoju sublokatorskiego z meblami lub bez, dla dwóch osób. Okolica obojętna. — Oferty pod „19”. (1698 p)

### RÓŻNE

FOTOAUTOMAT: — NARUTOWICZA 6 wykonuje najtaniej przepiślowe zdjęcia legitymacyjne. (K 803)

ZA minimalną zapłatą naprawimy Ci zepsute radio na poczekaniu. Badanie lamp, naprawa głośników, transformatorów, gramofonów, inż. Krzyżanowski, „Elektron”, Piotrkowska 79. (K 753)

WYDZIERŻAWIE sad 250 drzew 10 proc. grzechy wiosk. 13 km od Łodzi. Oferty pod „Willi”. (K 793)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni na nazwisko Stawicki Stefan. (K 805)

UWAGA lekarze pitne! Lekarze nie zajmujący się prywatną praktyką winni złożyć najpóźniej do dnia 20 lutego (termin ostateczny) odpowiednie oświadczenie na piśmie w sekretariacie Izby Lekarskiej, Jaracza 19, godz. od 9-15. (K 801)

POSIADAM lokal sklepowy z urządzeniem w Rudzie Pabianickiej (Marysin). Poszukuje współpracownika z gotówką. Oferty pod „Główna” Piotrkowska 96. (1704 g)

**NOWOOTWARTY  
SKLEP POMOCY SZKOLNYCH**  
Spółdz. Wyd. Ośw. „CZYTELNIK”  
Plac Kościelny Nr 4  
POLECA:  
w dużym wyborze:  
PRZYBORY SZKOLNE I BIUROWE.

**WŁOZKA**, wszystkie kolory na bielizki, pulowery, Legionów 1, róg Piotrkowskiej. (1675 p)

**MASYNE** Singera gabrielową krawiecką i lalkową sprzedam. Ręcza, Piotrkowska 70. (1665 p)

**SPRZEDAM** 2 krosna 35 II. Łódź, Częstochowska 1a. (1967 p)

**PUDELKA** nakrętki części maszyn wykonuje Wytwórnia B. Kellowa. Piotrkowska 65-32, tel. 194-27.

**OWCE** alpejskie z rodowodami sprzedaje hodowca „Dolina Kiełczyńska” - Pyskowiec - Górny Śląsk. (K 774)

**MEBLE** - sprzedaj, zamówienia, zamiana - Łódź, Piotrkowska 273, tel. 145-13. (K 785)

**„SPÓŁDZIELNIA WŁÓKNO”**  
Bielizniarze tkani i dziani, którzy zgłosili akces do produkcji wiązanej, proszeni są o pobranie swoich przydziałów do dnia 12 lutego 1949 r. włącznie.  
**ZARZĄD.**  
(K 815)

**Centrala Handlowa Przemysłu Odzieżowego**  
zatrudni od zaraz:  
1 INŻYNIERA BUDOWLANEGO  
5 TECHNIKÓW budowlano - instalacyjnych  
4 KSIĘGOWYCH wysoko - wykwalifikowanych  
3 SZOFERÓW z długoletnią praktyką.  
ZGŁOSZENIA:  
Wydział Personalny ul. Piotrkowska 85.  
(K 671)

**Stare przysłowie**  
Gruba, jak  
Kucharek sześć,  
Maż jej nie ma  
Więc co jeść.



Wydawca: SPÓŁDZIELNIA OŚWIAT. - WYDAWN. „CZYTELNIK”  
Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 133-33, 133-34  
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-18  
Zastępca redaktora we wtorki i piątki od godz. 13-14, tel. 125-64  
Sekretarz redakcji codziennie od godz. 10-12, telefon 209-02  
Kierownik działu miejskiego od godz. 9-11, telefon 125-64  
Kierownik działu sportowego od godz. 9-11, telefon 208-95  
Redakcja rekwizytów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.  
Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO.

**NOWY CENNIK OGŁOSZEŃ:**  
POZA TEKSTEM: Za milimetr szpalty do 70 mm - 50 zł; za 1 mm szpalty od 71 mm do 120 mm - 65 zł; za 1 mm szpalty od 121-200 mm - 100 zł; za 1 mm szpalty od 201-300 mm - 150 zł; za 1 mm szpalty ponad 300 mm - 220 zł.  
W TEKSCIE od 1-70 mm - 80 zł za 1 mm szpalty; od 71 do 120 mm - 100 zł za 1 mm szpalty; od 121-200 mm - 150 zł za 1 mm szpalty; od 201 do 300 mm - 250 zł za 1 mm szpalty ponad 300 mm za 1 mm szpalty - 340 zł.  
RAMKOWE WSRÓD DROBNYCH - Do 50 mm 1 szpalty 50% drożej, ponad 50 mm i dwuszpaltowe 100% drożej.  
OGŁOSZENIA DROBNE 35 zł za wyraz, poszukiwania pracy - 20 zł za wyraz (najmniej 10 wyrazów). W numerach świątecznych i niedzielnych 30% drożej.  
NEKROLOGI - Do 70 mm 45 zł za 1 mm szpalty; od 71-120 mm 70 zł za 1 mm szpalty; od 121 do 200 mm - 110 zł za 1 mm szpalty; od 201 do 300 mm - 160 zł za 1 mm szpalty, ponad 300 mm - 230 zł za 1 mm szpalty.  
DOPLATY: 1. Za ogłoszenia wśród drobnych do wysokości 50 mm przez 1 lam 50%. Ponad 50 mm i 2-lamowe 100%.  
2. Za ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i ogłoszenia kombinowane 100%.  
3. Za niedziele i święta 30%.  
4. Za miejsca zastawione 100%.

**BIURO OGŁOSZEŃ:** Łódź, Piotrkowska 96, Konto PKO VII-5426. Punkty przyjmowania ogłoszeń: Piotrkowska 96, Piotrkowska 53, Plac Niepodległości (Bale) Piotrkowska 198.  
**DZIAŁ PRENUMERAT:** ul. Piotrkowska 53 i Piotrkowska 96 - sklep czynny w godzinach od 8-18. Telefon 130-74. Opłata miesięczna: z odbiorem na miejscu zł 120,- z przesyłką pocztową zł 135,- z dostarczeniem do domu zł 170,- Konto P. K. O. Nr VII - 567 Oddział w Łodzi.  
Odbito w Druk. Nr 4 Sp. Wyd. Ośw. „Czytelnik” Łódź, ul. Żwirki Nr 2

**LEKARZE**  
Dr ZURMAN specjalista: skóra, weneryczne 8-10, 5-7. Natulowicza 2. (K 44)  
Dr TEMPSKI specjalista, weneryczne, skóra, włośny, moczościowe, Piotrkowska Nr 114. (K 91)Dr KUDREWICZ - specjalista: weneryczne, skóra 8-10, 4-6, Piotrkowska 104. (K 43)Dr PROCHACKI, weneryczne - skóra. 12-2, 4-6. Legionów 17. (1201 p)Dr LIBO ALEKSANDER choroby uszu, gardła, nosa, Dąbrowskiego nr 6, 5-10, 4-6. Tel. 101-50. (K 290)Dr LENCZEWSKI choroby kobiece, akuszeria, Przyjmuje 3-7, Sienkiewicza 81. (K 41)Dr SIENKO specjalista skóra-weneryczne, 16-14, 16-18. Kilińskiego 132. (K 198)LECZNICZA Spółdzielnia Lekarzy Specjalistów. Porady. Zastępcy. Dentystyka. Analizy. Gabinet Kosmetyczny. Piotrkowska 3. (K 38)Dr CHYLEWSKI specjalista: włośny, skóra weneryczne. 4-6. Piotrkowska 164. (1440 p)Dr REICHER - specjalista weneryczne, skóra, płciowe (zaburzenia). Południowa 26, druga - siódma wieczorem. (K 35)Dr GLAZER, specjalista - skóra, weneryczne. 5-8, Andrzejka 26. (K 92)Dr POPKOWSKI akuszeria choroby kobiece, Legionów 17. Tel. 145-15. (K 180)Dr MARKIEWICZ GUSTAW weneryczne, skóra - ul. Piotrkowska nr 109/6, tel. 138-82. (K 50)Dr MAJOWSKI - choroby kobiece, wewnętrzne. Legionów 1/3, m. 1. Telefon 216-82. (K 147)Dr AL. LEŚNIEWICZ, chirurg. Jarcza 36a (dawnej Andrzejka 2), telefon 224-09, 6-7. (1339 p)Dr PIĘKOWSKI Wiktor - nerwowe, wewnętrzne, 3-5. Prochnika 6 (K 120)Dr KOŁSUT Zofia, choroby kobiece, akuszeria - przyjmuje, Łódź, Piotrkowska 70, tel. 212-22, godz. 3-5. (K 111)Dr CHECIŃSKI skóra-weneryczne, wznowił przyjęcia, Piotrkowska 157, 6-8. (1225 p)Dr BIBERGAL - choroby skóra, weneryczne, 4-5. Piotrkowska 134 tel. 269-98. (K 40)**LEKARZE DENTYŚCI**  
LEKARZ - dentysta Zofia BALICKA. Laboratorium sztucznych zębów. Montuszką 11. II piętro. Telefon 151-15. (K 142)**KUPNO I SPRZEDAŻ**  
PIORA WIECZNE kupujemy nawet polamane - STALINA 6. (K 376)FOTOGRAFICZNE aparaty wszelkiego rodzaju kupuje. Fototechnika, Łódź, Piotrkowska 81. (K 1486)

SANKI, łyżwy, narty poleca Jan Pujdak i S-ka Łódź, Piotrkowska 83. (K 173)

ONDINE płyn do trwałej ondulacji - Sieraczki sodowej, Sieraczki amonowej, lakier bezbarwny „Plicoton” sztywnik do filcu poleca Wytwórnia chemiczna „Sulfon”. Łódź, Południowa 20. (K 170)

**2 kotły parowe**  
nadające się dla stołówek do SPRZEDANIA.  
Zgłoszenia: Piotrkowska 96, pokój 207, telefon 193.07. (wł.)

MASYNY do pisania, liczenia i szycia. Naprawy - kupno - sprzedaż. Suprema, Jarcza 40. Telefon 107-76. (K 146)

WOZKI dziecięce w dużym wyborze. Najtańsze źródło zakupu. Łódź, Wiczkowskiego 5 (śródmiejska I piętro). (1430 p)

**ZNANY przedwojenny ZAKŁAD TAPICERSKO-MEBLOWY**  
Tadeusza Pawelczyka - obecnie KILIŃSKIEGO 145. tel. 155-31 poleca: TAPCZANY, FOTELE oraz MEBLE nowe i używane. Kupno - zamiana. (K 932)

SREBRO, srebro kupuje WARYS - Piotrkowska 37. (K 11)

NOWOCZESNA sześciopokojowa willa do sprzedania w Pabianicach. Wiadomość, Pabianice ulica Chłodna 25, tel. 111. (1650 p)

**WEŁNĘWCZĄ SKUPUJEMY.**  
płatny NAJWYŻSZE CENY.  
Firma „WEŁNOSKUP”  
ŁÓDŹ ul. NAWROT Nr 17.  
(K 558)

OKAZJA! Kredens nowoczesny z podczajnikiem, blurko jasne i kredens kuchenny, sprzedam - 6 Sierpnia 20-11, godz. 16. (1656 p)

MASYNA do dżetek do sprzedania. Łódź, Kilińskiego 134, pracownia kotler. F. Król. (17000 p)

SPRZEDAMY willę 5 móg ogrodzi, okolica Kozuszek. Plac Wolności 6/4. (K 814)

**SZELAK**  
Nadeszła partia „Lemon” „HAGET”  
Łódź, ul. Piotrkowska 181, tel. 107-33. (K 612)

MEBLE! w dużym wyborze poleca E. Stupa, Zeromskiego 39, tel. 272-55. (1662 p)

STOŁOWY pokój używany w dobrym stanie kupię. Wiadomość tel. 138-18, godz. 8-16. (K 777)

SZORY angielskie używane sprzedam. Kopernika 57, m. 8. (1673 p)

SPRZEDAM wózek dziecienny (giętki) Piotrkowska 122, m. 12. (1674 p)

PARCELE budowlaną w Krynle sprzedam. Stępczna, blisko Jazienek nowych. Sopot, Majkowskiego 5, m. 4. (K 773)

**NAUKA I WYCHOWANIE**  
MATEMATYKI, fizyki, chemii udziela student. Łódź 1, Skrzytka nr 229. (1275 p)

KURSY SAMOCHODOWO - motocyklowe Gerharda. Kościuszki 63 przyjmują zapisy na nowy kurs. (1458 p)

KURSY kroju, modelowania i szycia Instytutu, Łódź, Stalina 7. (K 338)

ZAPISY na wieczorowe trzymiesięczne kursy robót na drutach. Piotrkowska 24-7. (K 289)

**ZAOFIAROWANIE PRACY**  
EKSPEDIENTKI sklepu spożywczo-mieszanego i kierowniczkę (K), po ukończeniu kursach spółdzielczych POTRZEBNI ZARAZ. Zgłoszenia: Spółdzielnia Samopomocy Okup., poczta Łask. (1692 p)

TRAJBERKA z haspłowaniem potrzebna od zaraz „Renoma” Zachodnia 52/33. (1692 p)

POTRZEBNA pielęgniarka do niemieckiego. Tel. 194-14. (1689 p)

POTRZEBNY korepetytor z wykształceniem handlowym do udzielenia pomocy do 2 Licealne. Zgłoszenia, Napiórkowskiego 23, sklep spożywczy. (1695 p)

**CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO**  
zatrudni natychmiast:

**BIEGLE MASZYNISTKI**  
Oferty wraz z życiorysem należy składać osobliście w Dziale Personalnym C. Z. P. Wł. Łódź, Al. Kościuszki 4 pokój Nr. 60. (K 807)

POTRZEBNA pomocnica na przychodnię, Nowomiejska 4, m. 75 Brzozak. (K 795)

POTRZEBNA pomocnica domowa. Referencje, Kilińskiego 116/19 - Brzozak. (K 796)

POTRZEBNA zaraz wychowawczyni do noworodka, Nawrot 2, m. 22, Hejdakowa. (K 794)

DYREKCJA Liceum Administracyjno-Handlowego Lipiny poczta Odrzywoł pow. Opoczno poszukuje nauczycieli lub studentów stałych albo na dojazd dla wyższych klas matematyki, fizyki, polskiego, księgowości, towaroznawstwa, kwaifikowanej sily kancalaryjnej. Szkoła mieści się na wsi. Zdrowa okolica. Pokój - opał do uposażenia. (1699 p)

**ZGUBY I UNIEWAZNIENIA**  
ZGUBIONO książkę Ubezpieczalni Społecznej, Nazwisko Wistrowska Cecylia, Strzel. Kaniowskich nr 33/33. (1697 p)

UNIEWAZNIAM weksel wystawiony 13 października 1948 przez Mieczysława i Władysława Polichskich, Mączynska. Zgierz, Szeroka 2. (K 632)

SKRADZIONO dowód osobisty, nazwisko Wacław Blaszczyk, - Rzęwów, Łódzka 3.

ZGUBIONO portfel z dowodem na Ledzian Wacław, Wólczańska 183, m. 7.

ZAGUBIONO książkę Ubezpieczalni Społecznej, Nazwisko Juraszewski Józef, Bazarowa 1. (1684 p)

ZGUBIONO dowód i karte rejestracyjną wojskową. Pawłowski Jan, Kilińskiego 50. (1696 p)

ZGUBIONO legitymację tramwajową miejską i dojazdową, legitymację służbową, palecwkę Aleksandrowicz Ludwik. (K 822)

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko, Cyrulińska Wacław. (K 793)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU - Łódź miasto Góralski Wacław. (K 800)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni na nazwisko Sobczak Marian. (K 793)

ZAGINAŁ pies owczarek akcacki siedmiomiesięczny. Odprawiać za wynagrodzeniem. Prochnika 21, m. 21 (Sobieraj Jan). (1697 p)

ZGUBIONO legitymację tramwajową na mieszkanie nieposzyte. Biwan Maria, Łódź, Sarnacka 3. (1680 p)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU - Kutno Nr 1254. Nazwisko Stanisław Pawlak, wieś Czarnostów, gm. Topola, pow. Bezczyca. (1679 p)

ZGUBIONO legitymację tramwajową, Czajkowska Władysława - Flekna 33. (1702 p)

ZGUBIONO portfel zawierający zaświadczenie z TUR, fotografie i pieniądze na nazwisko Urbański Władysław, Andrzejów koło Łodzi, Rokicińska 19. (1699 p)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez 7 Urząd Skarbowy - sklep spożywczy. Nazwisko Helena Stanisławska, Łódź, ul. Strykowska 61. (1686 p)

ZGUBIONO dowód akademicki, karte RKU - Toruń. Nazwisko Walowski Zbigniew. (1684 p)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni na nazwisko Stawiski Stefan. (K 795)

**INSTYTUT NAUKOWY ORGANIZACJI I KIEROWNICTWA**  
ul. Piotrkowska 187  
15 LUTEGO r. b. uruchamia:  
1. Wyższe Studium Naukowej Organizacji.  
2. Studium Księgowości, Kalkulacji i Planowania Finansowego.  
Informacji udziela sekretariat w godz. 10-19 tel. 263-49. (1678 p)

**BIURO OGŁOSZEŃ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZO-OSWIATOWEJ „CZYTELNIK”**  
przyjmuje OGŁOSZENIA do całej PRASY POLSKIEJ

**Astrobolid wystartował** (16)



Agapita sparaliżował strach, lecz tylko na ulamek sekundy. Zerwał się jak spłoszony królik i wspaniałym susem przeskoczył przez białadanków, przewracając po drodze dzban z wnetem i trapijąc pójmski pełne kuszących potraw.  
Nie myślał o tym, jakie mogą być następstwa jego szalonego kroku. Widmo wymierzonego we własny niewinny pośladek widelca i noża, gotowego do ciosu, dodało mu sił do rozpaczliwej ucieczki!

Sędziwi na dłuższą chwilę po prostu zdrtweli. Oczy zaokrągliły im się ze zdumienia, jeszcze bardziej. Skacząca ze stołu „potrawa” znała ich poczucie rzeczywistości.  
Jeden z mędrców kszluszac się jeszcze jakimś smakowitym kaskiem, wyjąkał z trudem:  
- Ta wspaniała pieczeń, która wymknęła się nam spod widelca, dzwinnie przypomina mi jednego z niedźnych intruzów, których uwaga!łamy.  
Starcy spojrzeli po sobie i tkniezi jedną myślą, rzucili się wszyscy wsiad za uciekinierem.

Tymczasem Agapita uciekał na oślep półciennym korytarzem.  
- A jeśli to ludożercy? - dręczyły go wątpliwości. - Jeśli mnie schwyca? - aż zadrażał - stanowczo jestem zbyt apetyczny - pomyślał ze smutkiem.  
Nagle ktoś schwytił go za rękę. W pierwszej chwili Agapita szarpnął się, myśląc, że to jeden z jego prześladowców. Z niezrozumiałego szreptu jednak, który usłyszał, zorientował się, że to sympatyczna znajoma z kuchni. Podążył za nią z zaufaniem. Zresztą, mówiąc prawdę nie miał innego wyjścia.

Dziewczyna prowadziła go skomplikowanym labiryntem korytarzy. Oglądała się z trwogą wstecz i nasłuchiwała dalekich okazyków i tupotu pogoni. W pewnej chwili znaleźli się w ślepych korytarzu.  
- Drogo sprzedam swą wolność - pomyślał Krupka ze złowieszczą determinacją, lecz dziewczyna zdecydowanie nacisnęła jakiś guzik na zamkniętej przejście ścianie. Otworzyła się przed nimi wąska ocliaha wiodąca w dół. Dziewczyna usadła i gestem skłoniła do tego Agapita. Po chwili w szalonym tempie zjeżdżali w dół po krętym, śliskim metalowym torze.